

Magdalena Steciąg

Uniwersytet Zielonogórski

Zielona Góra

m.steciag@ifp.uz.zgora.pl

<https://orcid.org/0000-0002-6360-2987>

***Lingua receptiva*:
ekolingwistyczne ujęcie słowiańskich kontaktów
międzyjęzykowych w przestrzeni pogranicza
(przypadek polsko-czeski)¹**

Wstęp

Ekolingwistyka, która jako samodzielna dyscyplina językoznawcza zaczęła się konstituować w latach 70. XX wieku, od początku była bardzo zainteresowana kontaktami międzyjęzykowymi. Jej założyciel – Einar Haugen ekologię języka rozumiał przede wszystkim jako jego otoczenie – w tym także otoczenie różnojęzyczne. Wywodzący się z jego myśli nurt ekolingwistyki do dziś jest bardzo żywy w badaniach nad współwystępowaniem języków w konkretnych przestrzeniach geograficznych, w tym nad zjawiskami związanymi z dominacją jednego nad drugim (dyglosją,

¹ Artykuł powstał w ramach realizacji projektu badawczego „*Lingua receptiva czy lingua franca? Praktyki językowe na pograniczu polsko-czeskim w obliczu dominacji angielszczyzny (ujęcie ekolingwistyczne)*”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (nr 2017/26/E/HS2/00039).

egzoglosją itd.), oraz wielojęzycznością w zróżnicowanych uwarunkowaniach zewnętrznych: społecznych, etnicznych, instytucjonalnych, ekonomicznych, kulturowych itd. Nastawienie „konserwatorskie”, które im zwykle towarzyszy, czyli założenie o konieczności ochrony lub rewitalizacji języków zagrożonych, by utrzymać różnorodność językową jako ważny element równowagi w ekosystemie, jest właściwie ogólnie akceptowaną ideą, która wyszła poza granice dyscypliny.

Zainteresowanie osiągnięciami ekolingwistyki wśród sławistów w Polsce nie jest jednak przesadne. Śledząc niezwykle bogaty dorobek ostatnich lat, można się natknąć na diachroniczne i synchroniczne badania kontaktów języków słowiańskich w różnych perspektywach, na przykład etno-, socjo-, aksjo-, antropolingwistycznej; w różnych układach relacyjnych: porównawczym/komparatystycznym, konfrontatywnym/kontrastywnym; prowadzonych z wykorzystaniem różnych metodologii: formalnej, funkcjonalnej, pragmatycznej, komunikacyjnej – w wydaniu statycznym i dynamicznym. Oddziaływania i związki międzyjęzykowe są obserwowane na różnych poziomach i w różnych obszarach języka, także z uwzględnieniem ogólniejszych zmian cywilizacyjnych, jak internacjonalizacja lub globalizacja oraz sprzecznych tendencji w przemianach tożsamości w Europie Środkowej i Wschodniej (separatystyczne *versus* wspólnotowe). Z konieczności pobieżny przegląd literatury przedmiotu wskazuje, że ujęcie ekolingwistyczne zostało w niej wyrażone *expressis verbis* tylko w jednej niedużej monografii *Języki słowiańskie w perspektywie ekolingwistycznej* (Lubaś i in., 1992)².

Celem artykułu jest więc przedstawienie ekolingwistycznej koncepcji badań słowiańskich kontaktów międzyjęzykowych na przykładzie polsko-czeskim z wykorzystaniem pojęcia *lingua receptiva*. Wywodzi się ono z rozpoznanej przed półwieczem przez Haugena semikomunikacji jako modelu porozumiewania się użytkowników blisko spokrewnionych języków skandynawskich. Obecnie definiowane jest szerzej w kontekście badań nad wielojęzycznością w Europie jako „zespół takich kompetencji językowych, mentalnych i interakcyjnych, a także międzykulturowych, które są uruchamiane podczas uczestnictwa w zdarzeniach komunikacyjnych wymagających biernej znajomości języka lub odmiany językowej” (Rehbein i in., 2011, s. 249). Termin został ukuty w analogii do *lingua franca*; funkcjonuje on na podobnym poziomie odniesień jako model wielojęzycznej komunikacji receptywnej nieograniczony do konkretnych (rodzin) języków. Zgodnie z charakterystyką Kurta Braunmüllera (Braunmüller, 2008) jest to wariant, który rozwijał się z powodzeniem od XII wieku wśród kupców z Ligi Hanzeatyckiej w basenie Morza Bałtyckiego. Sprawdza się

² Recenzent artykułu słusznie wskazał, że podejście ekolingwistyczne w badaniu kontaktów międzyjęzykowych jest od początku XXI wieku intensywnie rozwijane w poznańskiej szkole ekolingwistyki Stanisława Puppla (por. Krawczak, 2017). Należy jednak dodać, że propagowane w niej idee translingwizmu i reolingwistyki nie zakorzeniły się na gruncie sławistycznym. Za wnikliwą lekturę tekstu obu recenzentom składam serdeczne podziękowania.

w komunikacji werbalnej w sytuacjach nieoficjalnych, w kontaktach typu *face to face*, w których liczy się obopólna wola porozumienia, a nacisk kładzie się głównie na skuteczność w wymianie informacji, bez intencji nauczenia się języka obcego. W takiej „komunikacji za wszelką cenę” (*communication at any price*) na dalszy plan schodzą reguły gramatyczne i normy poprawnościowe; wzrasta natomiast rola czynników pragmatycznych, sytuacyjnych i kontekstowych.

Jak wiadomo, polsko-czeskie kontakty językowe mają wielowiekową tradycję (Orłowski, 1993) i są z troską dokumentowane, jednakże – jak pokazują współczesne badania – ostatnio niezbyt intensywne i dość powierzchowne. Bezpośrednie interferencje językowe na terenie Polski utrzymują się z trudem jedynie w zanikających gwarach czeskich o niejednorodnym charakterze: pod Kudową i Strzelinem, pod Łodzią i w okolicach Piotrkowa Trybunalskiego (wyspy językowe) oraz w przejściowych gwarach laskich na pograniczu, które także odchodzą w przeszłość wraz z najstarszymi użytkownikami (Rokoszowa, 2003; Siatkowski, 1996). Podobnie na terenie Czech zachowały się wyspy językowe w powiatach Karvina i Frydek-Mistek, a język polski jest chroniony Europejską Kartą Języków Regionalnych i Mniejszościowych na czeskim Śląsku Cieszyńskim, zamieszkanym w ponad 10% przez rodzimych użytkowników polszczyzny.

O wciąż żywej gwarze występującej po obu stronach granicy można mówić jedynie na Śląsku Cieszyńskim – na niewielkim odcinku polsko-czeskiego pogranicza, gdzie trudna historia i złożone stosunki etniczne przyczyniły się do wykształcenia wielojęzycznego środowiska, w którym języki polski i czeski (a wcześniej także niemiecki, w mniejszym stopniu słowacki czy włoski) mieszały się z gwarą cieszyńską. Przeprowadzane jeszcze w latach 90. XX wieku badania socjolingwistyczne wskazywały na istniejący na tym terenie bilingwizm (przemienne posługiwanie się polszczyzną i gwarą), zwłaszcza wśród tzw. Polaków zaolziańskich (Labocha, 1997). Ostatnie obserwacje wskazują jednak na to, że na podłożu języków narodowych wykształciła się u nich „mowa *po naszymu* (tu: *po naszymu*), która nie jest ani czystą gwarą, ani potoczną polszczyzną, ani potoczną czeszczyzną, ani innym specjalnym językiem lub odmianą języka, lecz mieszaniną wszystkich tych kodów” (Bogocz & Bortliczek, 2014, s. 14). Wyraźna jest też ogólna tendencja do zanikania lokalnych odmian na korzyść uboższego interdialektu czy języka ogólnego (Bogocz & Bortliczek, 2015).

Śląsk Cieszyński, który przyciąga uwagę badaczy fenomenem wielojęzyczności, jest jednak wyjątkowym odcinkiem polsko-czeskiego pogranicza. Poza nim dominują tereny o jasno ustalonej, często naturalnej linii granicznej między państwami oraz etnosami, które nie ulegają przemieszaniu. Nie oznacza to jednak, że dynamika zmian w kontaktach językowych na pograniczu jest nikła. Warto jednak spojrzeć na nią z innej perspektywy, nie doszukując się fenomenu wielojęzyczności, lecz tropiąc typowe wybory i zachowania językowe w interakcji społecznej. Kontakty językowe będą wówczas rozpatrywane zgodnie z ostatnimi trendami nie tyle jako „języki

w kontakcie”, czyli aktualizacja abstrakcyjnych systemów i konsekwencji ich stykania się w komunikacji, ile bardziej jako praktyki językowe realizowane przez mieszkańców polsko-czeskiego pogranicza w powszednim obcowaniu, oparte zarówno na ich własnym doświadczeniu, jak i wypracowanych społecznie konwencjach i normach komunikacyjnych, które prefigurują konkretne zachowania językowe i projektują scenariusze wydarzeń komunikacyjnych.

Koncepcja zintegrowanych badań nad ekologią języka na polsko-czeskim pograniczu

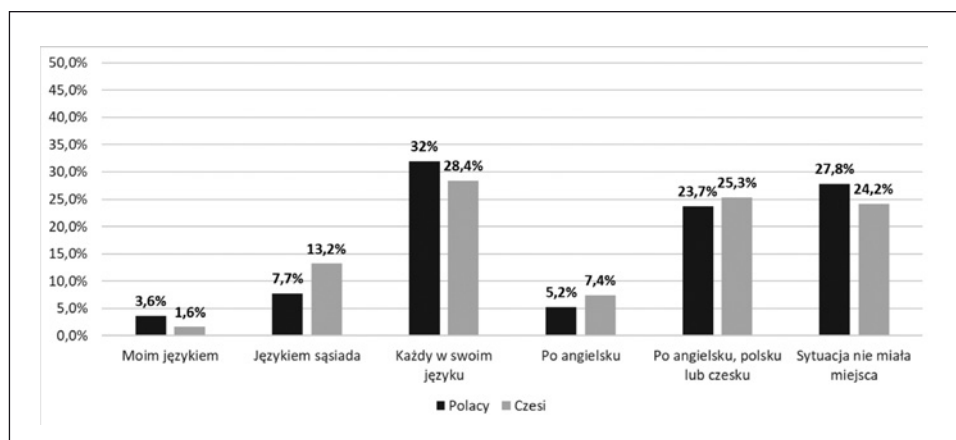
Polsko-czeskie pogranicze rozciąga się wzdłuż liczącej 658 kilometrów granicy państwowej. Choć występują na nim różne typy krajobrazów, dominują góry i atrakcyjny krajobraz wyżynny Sudetów i Beskidu Śląskiego o wysokich walorach środowiska naturalnego. Obszar poddany badaniu jest jego typowym odcinkiem. Obejmuje kraj kralovohradecki i odpowiadającą mu obszarowo przygraniczną część województwa dolnośląskiego, a zwłaszcza miasta partnerskie: Wałbrzych i Hradec Králové, oraz sąsiadujące ze sobą na pograniczu mniejsze ośrodki turystyczne: po stronie czeskiej – Adršpach, Dvůr Králové nad Labem i Náchod, po stronie polskiej – Kudowę Zdrój, Duszniki Zdrój i Polanicę Zdrój. Wybór terenu badania podyktowany był zarówno zbliżoną odległością badanych miejscowości do granicy, jak i ich podobną wielkością oraz charakterem, co w założeniu miało ograniczyć wpływ niepożądanych czynników, potencjalnie zaburzających wyniki analiz.

Koncepcja badań jest osadzona w założeniach współczesnej ekolingwistyki, rozumianej jako platforma, na której można obserwować różne zjawiska językowe ze zintegrowanego punktu widzenia (do Couto, 2014). Integracja ta dotyczy trzech wymiarów ekosystemu języka: naturalnego, społecznego i poznawczego (Steffensen & Fill, 2014). Badania nad naturalną ekologią języka oscylują wokół jego wzajemnych związków z otaczającym środowiskiem naturalnym i mogą odnosić się do topografii, fauny i flory, klimatu itd. Pod uwagę bierze się w nich potencjał środowiska naturalnego i otoczenia antropogenicznego w relacji do języka (i odwrotnie). W obserwacji socjologicznej (szerzej: socjokulturowej) ekologii języka zwraca się uwagę na uwarunkowania społeczne i kulturowe kształtujące relacje między komunikującymi się jednostkami oraz charakter wspólnot, które są konstytuowane lub podtrzymywane w wyniku tych kontaktów. Kognitywna ekologia języka obejmuje z kolei zdolności poznawcze użytkowników, zwłaszcza te, które pozwalają elastycznie adaptować się w określonym środowisku – na przykład wielojęzycznym.

1. *Lingua receptiva* na polsko-czeskim pograniczu w wymiarze społecznym

Celem badania było poznanie preferowanych form i sytuacyjnego przebiegu kontaktów międzyjęzykowych na pograniczu polsko-czeskim oraz ich uwarunkowań – zarówno związanych z kompetencjami językowymi mieszkańców pogranicza, jak i ich nastawieniem do języka i kultury sąsiada. Za narzędzie badawcze posłużył kwestionariusz ankiety złożony z 23 pytań otwartych, półotwartych, zamkniętych oraz dyferencjałów semantycznych. Próba badawcza obejmowała 400 respondentów, po 200 po każdej stronie granicy, z czterech kategorii społeczno-zawodowych: przedstawiciele branży kulturalnej i usługowo-turystycznej, urzędników i pracowników trzeciego sektora (NGO) zajmujących się realizacją projektów współpracy przygranicznej oraz losowo dobranych mieszkańców lokalnych miejscowości. Z wybranymi respondentami przeprowadzono także indywidualne wywiady pogłębione (IDI), których scenariusz został utworzony zgodnie z zaleceniami „Kodeksu Etyki Socjologa” z 25 marca 2012 roku.

Wyniki potwierdzają, że najczęstszą formą komunikacji na obszarze objętym badaniem jest – jak to określają respondenci – „mieszanka polsko-czeska”, czyli tradycyjnie dominująca na tym terenie *lingua receptiva* oparta na spokrewnionych językach rodzimych użytkowników, którzy wykorzystując kompetencje receptywne w języku sąsiada są w stanie skutecznie się z nim porozumieć (Nieporowski i in., 2019). Nie wchodząc w szczegóły, należy podkreślić, że respondenci nie mieli żadnych obaw przed taką formą komunikacji. W ankiecie stwierdzali, że w ten sposób najczęściej są realizowane spontaniczne kontakty polsko-czeskie na pograniczu (por. wykres 1); w wywiadach podkreślali, że inne modele komunikacji byłyby dla nich „sztuczne”.



Wykres 1. Wybór sposobu porozumiewania się Polaków i Czechów w sytuacji spontanicznej rozmowy z osobą nieznaną. Opracowanie zespołowe: P. Nieporowski, M. Steciąg, L. Zábanský

Z badań ilościowych wynika, że sposobności do kontaktów polsko-czeskich nie brakuje, ale nie są one zbyt intensywne. Najczęściej respondenci deklarują, że odwiedzają sąsiedni kraj raz w roku lub rzadziej oraz kilka razy w roku. Kilkanaście procent badanych odwiedza swoich sąsiadów częściej niż raz w miesiącu (w porównaniu z mobilnością w stronę Słowacji jest to jednak dobry wynik). Ponadto kontakty te wydają się dość powierzchowne (przede wszystkim zakupy, rekreacja, spontaniczna rozmowa na ulicy). Obie nacje żyją niejako obok siebie. Wskazuje na to choćby niska zainteresowanie krajem sąsiada. Nieco uwagi Czesi poświęcają polskiej kulturze, natomiast Polacy stosunkowo chętnie śledzą możliwości spędzania wolnego czasu w Czechach. Można wywieść stąd ostrożny wniosek, iż respondenci z czeskiej strony pogranicza są bardziej pasywni i nastawieni na odbiór, a Polacy bardziej aktywni i nastawieni na korzystanie z oferty. Potwierdzeniem tego wniosku są opinie na temat relacji społecznych. Deklaracje dotyczące otwartości na współpracę i wzajemną pomoc znacznie częściej wyrażali respondenci z Polski aniżeli Czesi, którzy wydawali się ostrożniejsi i bardziej skupieni na swoich sprawach. Może to mieć wpływ (obok innych czynników wynikających z tzw. mocy języka) na charakter asymetrii w semi-komunikacji polsko-czeskiej na pograniczu. Zgodnie z deklaracjami naszych respondentów – Czech łatwiej porozumie się z Polakiem po polsku niż Polak z Czechem po czesku (Nieporowski i in., w druku).

Warto także nadmienić, że respondenci nie odbiegają pod względem wysokiego poziomu jednojęzyczności od ogółu swoich nacji. Z ostatniego spisu ludności w Polsce wynika, że polszczyzna jest „językiem domowym” 98% Polaków; w Czechach 96% obywateli posługuje się czeszczyzną jako językiem pierwszym. Podobnie zdecydowana większość Polaków i Czechów z pogranicza wychowała się w rodzinie jednojęzycznej i porozumiewa się na co dzień wyłącznie językiem rodzimym. W edukacji szkolnej, jak i pozaszkolnej natomiast wśród języków obcych po obu stronach granicy dominuje angielszczyzna, jako drugi nauczany jest najczęściej język niemiecki, który ma wciąż na tym terenie status regionalnej *lingua franca*. Języka sąsiada mieszkańcy pogranicza się nie uczą, nie deklarują też takiej chęci ani potrzeby.

„Mieszankę polsko-czeską” respondenci określali często w wywiadach pogłębionych jako „naturalną” i „normalną”, co wskazuje na liczne i sięgające daleko wstecz doświadczenia w komunikacji receptywnej oraz duży stopień jej rozpowszechnienia na pograniczu. Jest to istotne zarówno z punktu widzenia jednostki, jak i społeczności, które w długoletnich kontaktach międzyjęzycznych wypracowują konwencjonalne praktyki dyskursywne oparte na wspólnej historii zdarzeń komunikacyjnych. Mieszkańców po obu stronach granicy *lingua receptiva* satysfakcjonuje pod względem skuteczności, nie postrzegają jej jednak jako wartościowy element własnych kompetencji językowych. Uważana za oczywistą umiejętność „dogadywania się w mieszance polsko-czeskiej” sprawia, że podwyższone kompetencje receptywne są dla samych uczestników nieuchwytnie. Dodatkowo, zdaniem respondentów z obu

stron granicy, ważną (choć zdecydowanie drugoplanową) rolę w interakcjach między nimi odgrywa język angielski. ELF (*English as lingua franca*) można uznać za dopełnienie *lingua receptiva*, czy też opcję awaryjną na drodze dojścia do wzajemnego porozumienia.

Zasadniczo badanie pokazuje również, że zakorzenione od czasów oświecenia postrzeganie języka jako zestandaryzowanej „mowy narodu”, której należy uczyć się w szkole (zarówno mowy własnej, jak i obcej), jest nadal obecne. Można jednak jednocześnie zauważyć, że nawet jeśli powiązanie między tożsamością a językiem rodzimym pozostaje silne (jak w przypadku respondentów), deterioryzacja praktyk językowych na poziomie ponadnarodowym oraz presja języka globalnego osłabia nieco te związki. Analiza modeli komunikacji preferowanych przez mieszkańców polsko-czeskiego pogranicza dowodzi, że na obszarach peryferyjnych, gdzie krzyżują się różne języki i kultury, można mówić o rozwoju praktyk postmonolingwalnych, rozumianych za Yasemin Yildiz jako „strefa napięcia między uporczywym paradygmatem jednojęzyczności a presją praktyk wielojęzycznych” (Yildiz, 2012, s. 5). Utrzymuje się w nich wiodąca rola *lingua materna*, ale adaptowane są z dobrym skutkiem także inne warianty komunikacji: *lingua franca* i *lingua receptiva*. Ten specyficzny efekt globalizacyjny widoczny jest także w naturalnej ekologii języka na terenie polsko-czeskiego pogranicza.

2. *Lingua receptiva* w krajobrazie językowym polsko-czeskiego pogranicza

Rozpowszechnienie „mieszanki polsko-czeskiej” w codziennej komunikacji mieszkańców pogranicza mogłoby sugerować, że język sąsiada będzie także wszechobecny w formie znakowej we wspólnie kreowanej przestrzeni lokalnej. Otoczenie, w którym są realizowane praktyki językowe, nie jest bowiem „białym płótnem czy przestrzennym kontekstem, lecz integralnym elementem środowiska języka” (Penneycook, 2010, s. 12). Badanie uzupełniające ujęcie socjologiczne obejmowało więc obserwację krajobrazu językowego polsko-czeskiego pogranicza podczas dwóch tygodniowych plenerów fotograficznych, na których zebrany został materiał badawczy w postaci prawie siedmiu tysięcy zdjęć opatrzonych stosownym oznakowaniem obiektów – zarówno wytworów człowieka, jak i elementów przyrodniczych.

Na krajobraz językowy składa się w tradycyjnym ujęciu język publicznych znaków drogowych, nazw ulic i placów, budynków użyteczności publicznej, szyldów firm i sklepów, billboardów reklamowych itp., a celem jego badania jest obserwacja żywotności etnolingwistycznej danej zbiorowości poprzez: liczenie języków na tabliczkach i ukazywanie ich hierarchii, śledzenie różnic w publicznym i prywatnym oznakowaniu przestrzeni oraz zmian w porządku symbolicznym wpływających na

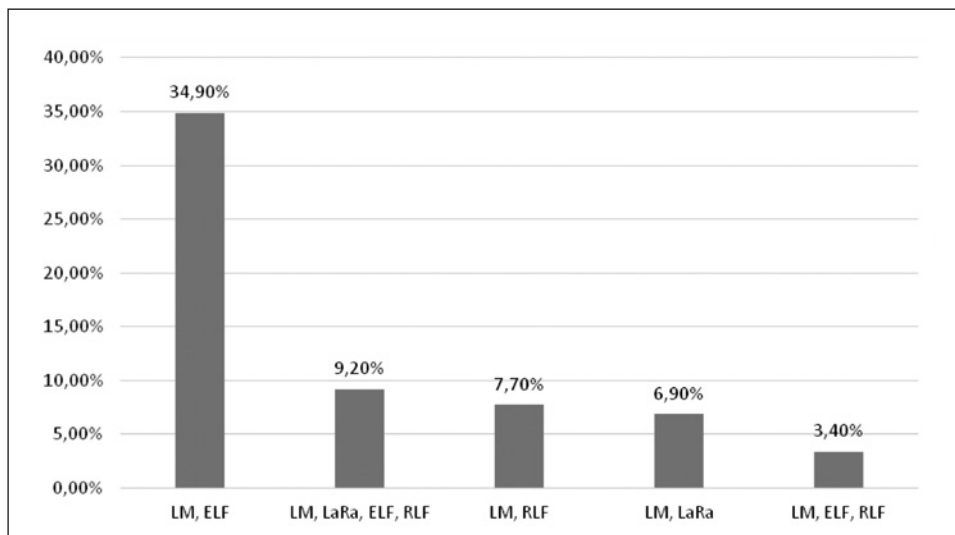
repertuar językowy członków lokalnej wspólnoty (Moriarty, 2014, ss. 457–463). W ujęciu ekolingwistycznym szczególną uwagę zwraca się na otoczenie nieantropogeniczne, co dobrze koreluje ze specyfiką polsko-czeskiego pogranicza, które obfituje w tereny atrakcyjne i cenne przyrodniczo, co znajduje odzwierciedlenie w szacie informacyjnej terenu.

Analiza obfitego materiału, która nie została jeszcze zakończona, pokazuje przede wszystkim supremację *lingua materna* w krajobrazie językowym po obu stronach granicy: w polskich miejscowościach jednojęzyczne znaki rodzime stanowią niemal 80% całego zbioru, w czeskich – 74%. Druga wstępna konkluzja dotyczy niestabilizowanej konfiguracji języków na tablicach niejednojęzycznych oraz ich zmiennej hierarchii (Karmowska, 2019). Prześledzenie tabliczek informacyjnych z sektora publicznego (kategoria ta okazała się najbardziej zróżnicowana pod względem występujących konfiguracji językowych) ujawnia tendencję do kreowania na styku dwóch etnosów wielojęzycznej przestrzeni reprezentującej reguły inkluzywności (por. *inclusive multilingualism* – Backus i in., 2013).

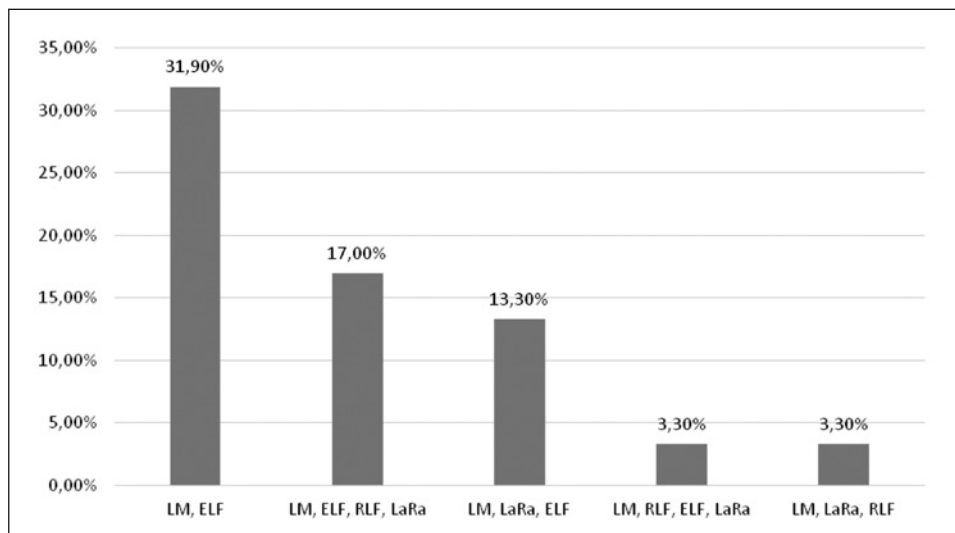
Obserwacji poddano łącznie 2097 znaków z tej kategorii – 1173 znaki z czeskiej oraz 924 znaki z polskiej strony pogranicza. Po czeskiej stronie odnotowano 903 publiczne tablice informacyjne zawierające wyłącznie *lingua materna* oraz 270 tablic wielojęzycznych, co stanowi 23% całości zbioru w tej kategorii; po stronie polskiej były to 663 tablice jednojęzyczne w języku rodzimym oraz 261 znaków zawierających także napisy w innych językach (28% całości). Na znakach wielojęzycznych (łącznie 531 tabliczek po obu stronach pogranicza) najczęściej prezentowane były napisy w języku rodzimym (LM – *lingua materna*) i po angielsku (ELF – *English as lingua franca*) (por. wykres 2 i wykres 3). Dwie pozostałe konfiguracje dwujęzyczne występujące po polskiej stronie pogranicza to znaki zawierające pod napisem w polszczyźnie informację w języku sąsiada (LaRa – *lingua receptiva*), czyli po czesku lub w *regionalnej lingua franca* (RLF), czyli po niemiecku. Bardziej rozbudowane konfiguracje zawierają trzy (LM, ELF, RLF) lub nawet cztery języki (LM, LaRa, ELF, RLF).

Po czeskiej stronie granicy na tabliczkach informacyjnych języków jest więcej niż na polskich. Warto zauważyć, że we wszystkich konfiguracjach wielojęzycznych występuje język sąsiada (LaRa), czyli polski, choć jego pozycja w hierarchii jest bardzo zmienna (wykres 3).

Biorąc pod uwagę te wstępne ustalenia, należy stwierdzić, że rywalizacja między językiem globalnym a językiem sąsiada o drugą pozycję w hierarchii w przestrzeni znakowej polsko-czeskiego pogranicza jest właściwie rozstrzygnięta. Warto jednak podkreślić, że mimo iż konfiguracja LM, ELF występuje zdecydowanie najczęściej, to jednak w pozostałych układach LaRa pojawia się zawsze (po stronie czeskiej) lub prawie zawsze (po stronie polskiej). Uwagę zwraca także to, że konfiguracja obejmująca aż cztery języki występuje przede wszystkim na tablicach informujących o walorach przyrodniczych – największe ich zagęszczenie występuje w Skalnym



Wykres 2. Najczęściej występujące po polskiej stronie pogranicza konfiguracje języków na wielojęzycznych tabliczkach informacyjnych z sektora publicznego.
Opracowanie zespołowe: A. Karmowska, M. Steciąg



Wykres 3. Najczęściej występujące po czeskiej stronie pogranicza konfiguracje języków na wielojęzycznych tabliczkach informacyjnych z sektora publicznego.
Opracowanie zespołowe: A. Karmowska, M. Steciąg

Mieście w czeskim Adršpach oraz na terenie Błędnych Skał po polskiej stronie granicy. Wszystkie odnoszą się do obiektów skalnych, co ilustruje przykład typowej tablicy (zob. zdjęcie 1). Można to uznać za potwierdzenie podkreślanego przez ekolingwistów związku między językiem a otoczeniem naturalnym, który polega na tym, że różnorodność języków znajduje odzwierciedlenie w różnorodności biologicznej ekosystemu i odwrotnie (Mühlhäusler, 2003, s. 7).



Zdjęcie 1. Typowa tablica z nazwą obiektu skalnego w Mieście Skalnym w Adršpach.
Fot. A. Karmowska

Z perspektywy ekolingwistyki stosowanej, która stawia sobie za cel podtrzymywanie zróżnicowania języków, jest to optymalny zestaw (Steciąg & Karmowska, 2020). Po pierwsze odzwierciedla on naczelną pozycję języka rodzimego w społeczeństwach o wysokim stopniu jednojęzyczności; po drugie wskazuje na specyfikę pogranicza, na którym język sąsiada jest eksponowany nie tylko semiotycznie, ale i komunikacyjnie (*lingua receptiva* jako dominujący model komunikacji międzyjęzykowej). Obecność *lingua franca* współczesności zaznacza się z kolei coraz wyraźniej jako element społeczno-gospodarczych zmian modernizacyjnych oraz rozwoju cywilizacyjnego w kierunku zorientowanym ku zachodniemu centrum. Regionalna *lingua franca* to z jednej strony świadectwo historii tego obszaru, widoczne zwłaszcza na niemieckojęzycznych napisach wrytych w skałach i na ścianach zabytkowych budowli, a z drugiej – efekt turystyki uprawianej przez Niemców, którzy chętnie odwiedzają przygraniczne tereny. Wydaje się, że konfiguracja ta jest w dwójnasób korzystna. Z jednej strony wspiera zrównoważony rozwój pogranicza – uwzględnia bowiem jego dziedzictwo historyczne i naturalne, promuje zróżnicowanie kulturowe, sprzyja ambicjom modernizacyjnym, z drugiej zaś – przełamuje paradygmat jednojęzyczności, który jest przeciwieństwem bardziej otwartych, różnorodnych i (z punktu widzenia ekolingwistyki) pożądaných praktyk dyskursywnych.

3. *Lingua receptiva* w uwikłaniach nadawczo-odbiorczych

„Otwarte” praktyki dyskursywne, sprawdzające się zwłaszcza w spontanicznych kontaktach werbalnych w codziennych sytuacjach komunikacyjnych, są przejawem wielojęzyczności inkluzywnej (*inclusive multilingualism*) opartej na założeniu, że dla przełamania barier językowych warto stosować (i promować) niestandardowe modele mieszane czy też „przejsiowe”. Należy do nich ELF jako wariant komunikacji funkcjonujący w zróżnicowanych konfiguracjach społecznych i językowych w sytuacji, gdy uczestnicy komunikacji nie są rodzimymi użytkownikami angielszczyzny (Jenkins, 2009). Podobnie inkluzywnie rozumiana jest regionalna *lingua franca* (jako zasoby językowe najbardziej użyteczne i naturalne w określonym miejscu i czasie) oraz zjawiska przełączania i mieszania kodów dopasowujące wybór języka optymalnie do potrzeb wypowiedzi lub nawet konkretnego wyrażenia.

W centrum idei wielojęzyczności inkluzywnej tkwi jednak *lingua receptiva*. Sedno jej ukształtowania nadawczo-odbiorczego polega na tym, że uczestnicy komunikacji wymieniają się rolami w toku receptywnego dyskursu wielojęzycznego, naprzemiennie mówiąc w jednym języku (rola nadawcy) i rozumiejąc w innym (rola odbiorcy). Receptcja aktów mowy w tym dyskursie ma charakter procesu o kilku stadiach rozumienia, na których odbiorca „nasiąka” językiem nadawcy (Rehbein i in., 2011, s. 250). Skuteczność takiej komunikacji jest uzależniona od licznych czynników,

zarówno językowych, jak i pozajęzykowych, które są ze sobą ściśle powiązane. Dotychczasowe badania w tym nurcie wskazują, że sam fakt, iż fundamenty blisko spokrewnionych języków są wspólne, a podobieństwa strukturalne – liczne, nie wyjaśnia jeszcze sukcesu lub porażki w receptywnym komunikowaniu się ich użytkowników (Schüppert i in., 2015). Obserwacja nie powinna więc skupiać się na płaszczyźnie strukturalnej, a raczej na występujących naprzemiennie strategiach receptywnych i produktywnych umożliwiających wzajemne zrozumienie interlokutorów biorących udział w interakcji.



Zdjęcie 2. Nagranie próbnego eksperymentu w studiu TV UZ. Fot. U. Majdańska-Wachowicz

Aby je prześledzić w warunkach możliwie zbliżonych do realiów polsko-czeskiego pogranicza, przeprowadzony został próbny eksperyment, którego celem było przede wszystkim przetestowanie zasadności instrumentarium badawczego, a także zgromadzenie materiału audiowizualnego do porównania przebiegu i skuteczności komunikacji w dwóch wariantach: ELF i *lingua receptiva* wśród mieszkańców polsko-czeskiego pogranicza. Nagranie odbyło się 5 grudnia 2019 roku w studiu TV UZ, trwało 2 godziny zegarowe (por. zdjęcie 2). Uczestniczyło w nim 6 studentek i doktorantek z Polski i Czech, podzielonych na 3 pary do wykonania 2 zadań,

których scenariusz został wcześniej przygotowany na podstawie podobnych eksperymentów i własnych doświadczeń glottodydaktycznych³.

Zadania zostały dobrane tak, by zbadać poziom zrozumienia komunikatu (*intelligibility*), przy czym termin ten był traktowany w szerokim znaczeniu (Smith & Nelson, 1985) i uwzględniał interakcyjny charakter procesu rozumienia. Z tego względu analiza eksperymentu odwoływała się do wyznaczników kompetencji komunikacyjnej (w szczególności strategii komunikacyjnych w ujęciu Tarone, 1981) i interkulturowej kompetencji komunikacyjnej (Byram, 1997). W obu modelach zrozumiałość komunikatu determinowały bowiem nie tylko środki językowe, ale również strategie komunikacyjne takie, jak:

- tzw. *backchanneling* wzmagający funkcję fatyczną wypowiedzi i sygnalizujący zrozumienie komunikatu poprzez np. interiekcje;
- autokorekta;
- definiowanie;
- podanie przykładu;
- parafraza;
- zapożyczenia;
- przełączanie kodu;
- użycie gestu i mimiki;
- szukanie pomocy u rozmówców;
- powtórzenie sformułowań partnera;
- powtórzenie;
- stosowanie wyrażeń pozwalających zyskać na czasie (pauzy itp.).

Istotne okazały się także wyznaczniki interkulturowej kompetencji komunikacyjnej. Pozytywne nastawienie względem rozmówcy, chęć współpracy, otwartość, tempo mówienia dostosowane do kontekstu, strategie słabego nakłaniania, a przede wszystkim mowa ciała i grzeczność językowa sprzyjały atmosferze współpracy i dobrego kontaktu.

Wyniki badania ukazują, że oba modele mogą być skuteczne w komunikacji w odniesieniu do sytuacji codziennych. W świetle eksperymentu próbnego można stwierdzić, że w większości przypadków *lingua receptiva* wzmacniała pewność siebie mówców i umiejętność interpretacji przekazu. Ponadto służyła otwartości i motywacji do skutecznego współdziałania. Wartości, takie jak tolerancja, szacunek i chęć współpracy, odegrały ważną rolę w obu modelach. Jednak niektórzy z uczestników twierdzili, że ich pewność siebie była znacznie niższa, gdy posługiwali się językiem

³ Szczegółowy opis eksperymentu znajduje się w niepublikowanej pracy magisterskiej Urszuli Majdańskiej-Wachowicz pt. *Receptive Multilingualism as a Language Mode in Comparison with English as a Lingua Franca (ELF): The Case of Polish and Czech* (Majdańska-Wachowicz, 2020).

angielskim ze względu na braki w jego znajomości i lęk przed popełnieniem błędów. Wyniki eksperymentu ukazują także znaczący wpływ kompetencji komunikacyjnej na poziom zrozumienia komunikatu. Jej doskonalenie wydaje się kluczowe dla skutecznej komunikacji w środowiskach międzykulturowych, bez względu na użyty model komunikacji. Obserwacja materiału badawczego pozwala na konkluzję, że *lingua receptiva* może służyć jako łącznik między wcześniej nabytymi językami, a językiem docelowym. Przyczynia się także do kształtowania kompetencji interkulturowej i świadomości językowej użytkowników oraz pozytywnego nastawienia względem używania języków nierodzimych.

Podsumowanie: LaRa jako fenomen ekolingwistyczny

Ekolingwistyka oferuje szerokie i wielowymiarowe spojrzenie na słowiańskie kontakty międzyjęzykowe. Skoncentrowana na środowisku języka ujmuje go egocentrycznie, a więc w ścisłym i wzajemnym powiązaniu z uwarunkowaniami zewnętrznymi. W wyborze podstaw teoretycznych oraz metodologii oznacza to rezygnację ze strukturalizmu i obserwacji systemowych interferencji językowych, które są w literaturze slawistycznej chętnie podejmowane. Jest to także podejście unikające funkcjonalizmu w sensie rozpatrywania języka jako abstrakcyjnego systemu w użyciu. Proponowany w ekolingwistyce znaturalizowany model języka jest drogą „pomiędzy” redukowaniem go do wymiaru biologicznego (jako fenomenu wyłącznie ludzkiego „zlokalizowanego” na przykład w umyśle czy w mózgu jak w psycho- czy neurolingwistyce), a traktowaniem go bez żadnego odniesienia do biologii czy materialnej rzeczywistości. W tym podejściu język jest nie tyle narzędziem uzewnętrzniania myśli ani nawet komunikowania się, ile raczej właściwością *homo sapiens* jako gatunku, która podnosi możliwości adaptacyjne człowieka, ale także rozszerza jego ekologię, czyniąc z niej przestrzeń nasyconą znaczeniami interaktywności (*sense-saturated interactivity*), bogatą w zasoby socjo-kulturowe tworzone przez pokolenia (Steffensen, 2013).

Lingua receptiva jako fenomen ekolingwistyczny powinna więc być rozpatrywana w trzech wymiarach:

- społecznym (szerzej: socjo-kulturowym) – z odniesieniem do wspólnot aktualizujących i utrwalających w toku kontaktów międzyjęzykowych opartych na receptywnych umiejętnościach komunikacyjnych zróżnicowane formy koordynacji i współdziałania funkcjonujące w dwojaki sposób: z jednej strony jako zmieniające się praktyki, z drugiej – jako wzorce stabilizujące istnienie wspólnoty;
- naturalnym (szerzej: przyrodniczo-antropogenicznym) – z odniesieniem do „naturalnego” środowiska języka, które w prezentowanej koncepcji ujmowane jest jako krajobraz językowy, choć i inne rozwiązania są stosowane w badaniach

ekolingwistycznych skupionych na wzajemnym związku między językiem a otoczeniem przyrodniczym;

- poznawczym (szerzej: kognitywno-pragmatycznym) – z odniesieniem do strategii konwersacyjnych aktualizowanych podczas wielojęzycznych interakcji werbalnych w celu osiągnięcia porozumienia na uwspólnionej płaszczyźnie komunikacyjnej.

Dodatkowo, ekolingwistyka niesie ze sobą pewne wartości, które pozwalają spojrzeć na *lingua receptiva* jako na jądro wielojęzyczności inkluzywnej przełamującej paradygmat jednojęzyczności, w którym – jak się wydaje – wciąż tkwią mniej lub bardziej monokulturowe i homogeniczne państwa w kręgu słowiańszczyzny (przypadek Polski i Czech jest wręcz jaskrawy w tym względzie). Praktyki postmonolingwalne z kolei mają tę zaletę, że jednocześnie podtrzymują funkcjonalność języków rodzimych w kontaktach ponadnarodowych i wspierają różnorodność językową. Warto też docenić partnerski (choć asymetryczny) układ komunikacyjny *lingua receptiva*, niwelujący bariery między narodami i językami poprzez ich dobór na zasadzie równości i tolerancji, bez opresji czy imperializmu językowego.

Bibliografia

- Backus, A., Gorter, D., Knapp, K., Schjerve-Rindler, R., Swanenberg, J., ten Thije, J. D., & Vetter, E. (2013). Inclusive multilingualism: Concept, modes and implications. *European Journal of Applied Linguistics*, 1(2), 179–215. <https://doi.org/10.1515/eujal-2013-0010>
- Bogocz, I., & Bortliczek, M. (2014). *Jazyk příhraničního mikrosvěta (běžná mluva Těšíňanů v ČR) / Język przygranicznego mikroświata (mowa potoczna mieszkańców Zaolzia)*. Ostravská Univerzita.
- Bogocz, I., & Bortliczek, M. (2015). Gdy twoja mowa cię (nie) zdradza, czyli o wielojęzyczności na Śląsku Cieszyńskim w Republice Czeskiej. *Socjolingwistyka*, 29, 39–62. <https://doi.org/10.17651/SOCJOLING.29.3>
- Braunmüller, K. (2008). *On the relevance of receptive multilingualism in a globalised world: Theory, history and evidence from today's Scandinavia*. Universität Hamburg; SFB 538 (Arbeiten zur Mehrsprachigkeit B/90)
- Byram, M. (1997). *Teaching and assessing intercultural communicative competence*. Multilingual Matters.
- do Couto, H. H. (2014). Ecological approaches in linguistics: A historical overview. *Language Sciences*, 41, 122–128. <https://doi.org/10.1016/j.langsci.2013.08.001>
- Jenkins, J. (2009). English as a lingua franca: Interpretations and attitudes. *World Englishes*, 28(2), 200–207. <https://doi.org/10.1111/j.1467-971X.2009.01582.x>
- Karmowska, A. (2019). Krajobraz językowy polsko-czeskiego pogranicza jako przestrzeń dyskursu wielojęzyczności – analiza tablic informacyjnych z sektora publicznego. *Acta Uni-*

- versitatis Lodziensis: *Folia Linguistica*, 53, 55–66. <https://doi.org/10.18778/0208-6077.53.05>
- Krawczak, M. (2017). Poznańska szkoła ekolingwistyki. *Scripta Neophilologica Posnaniensia*, 17, 145–192. <https://doi.org/10.14746/snp.2017.17.11>
- Labocha, J. (1997). *Polsko-czeskie pogranicze na Śląsku Cieszyńskim: Zagadnienia językowe*. Księgarnia Akademicka.
- Lubaś, W., Ohnheiser, I., & Topolińska, Z. (Red.). (1992). *Języki słowiańskie w perspektywie ekolingwistycznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Majdańska-Wachowicz, U. (2020). *Receptive multilingualism as a language mode in comparison with English as a Lingua Franca (ELF): The case of Polish and Czech* [Niepublikowana praca magisterska]. Uniwersytet Zielonogórski.
- Moriarty, M. (2014). Language in motion: Multilingualism and mobility in the linguistic landscape. *International Journal of Bilingualism*, 18(5), 457–463. <https://doi.org/10.1177/1367006913484208>
- Mühlhäusler, P. (2003). *Language of environment, environment of language: A course in ecolinguistics*. Battlebridge.
- Nieporowski, P., Steciąg, M., & Zábbranský, L. (2019). Lingua receptiva czy lingua franca? Wybór modelu komunikacji językowej na polsko-czeskim pograniczu (na podstawie badań ankietowych z kraju hradeckiego i ziemi kłodzkiej z Wałbrzychem). *Socjolingwistyka*, 33, 59–75. <https://doi.org/10.17651/SOCJOLING.33.4>
- Nieporowski, P., Steciąg, M., & Zábbranský, L. (w druku). *Mezi aktivním monolingvizmem a pasivním bilingvizmem – specifická semikomunikace na polsko-české hranici (výsledky průzkumů a hloubkových rozhovorů)*.
- Orłóś, T. (1993). *Tysiąc lat czesko-polskich związków językowych / Tisíc let česko-polských jazykových vztahů*. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Pennycook, A. (2010). *Language as a local practice*. Routledge. <https://doi.org/10.4324/9780203846223>
- Rehbein, J., ten Thije, J. D., & Verschik, A. (2011). Lingua receptiva (LaRa) – remarks on the quintessence of receptive multilingualism. *International Journal of Bilingualism*, 16(3), 248–264. <https://doi.org/10.1177/1367006911426466>
- Rokoszowa, J. (2003). Kontakty językowe we współczesnej Polsce. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 59, 5–24.
- Schüppert, A., Hilton, N. H., & Gooskens, C. (2015). Swedish is beautiful, Danish is ugly? Investigating the link between language attitudes and spoken word recognition. *Linguistics*, 53(2), 375–403. <https://doi.org/10.1515/ling-2015-0003>
- Siatkowski, J. (1996). *Czesko-polskie kontakty językowe*. Energeia.
- Smith, L. E., & Nelson, C. L. (1985). International intelligibility of English. *World Englishes*, 4(3), 333–342. <https://doi.org/10.1111/j.1467-971X.1985.tb00423.x>
- Steciąg, M., & Karmowska, A. (2020). *Lingua materna, lingua receptiva, lingua franca, multilingua franca?* The linguascape of the Polish-Czech borderland from the perspective of sustainable multilingualism. *Darnioji daugiakalbystė / Sustainable Multilingualism*, 16, 21–38. <https://doi.org/10.2478/sm-2020-0002>

- Steffensen, S. V. (2013). Human interactivity: Problem-solving, solution-probing and verbal patterns in the wild. W S. J. Cowley & F. Vallée-Tourangeau (Red.), *Cognition beyond the brain: Interactivity, computation and human artifice* (ss. 195–221). Springer. https://doi.org/10.1007/978-1-4471-5125-8_11
- Steffensen, S. V., & Fill, A. (2014). Ecolinguistics: The state of the art and future horizons. *Language Sciences*, 41, 6–25. <https://doi.org/10.1016/j.langsci.2013.08.003>
- Tarone, E. (1981). Some thoughts on the notion of communication strategy. *TESOL Quarterly*, 15(3), 285–295. <https://doi.org/10.2307/3586754>
- Yildiz, Y. (2012). *Beyond the mother tongue: The postmonolingual condition*. Fordham University Press. <https://doi.org/10.2307/j.ctt13x0cqr>

Lingua receptiva:
ekolingwistyczne ujęcie słowiańskich kontaktów międzyjęzykowych
w przestrzeni pogranicza (przypadek polsko-czeski)

Streszczenie

Ekolingwistyka jako samodzielna dyscyplina językoznawcza, która ukonstytuowała się w latach 70. XX wieku, od początku zajmowała się kontaktami międzyjęzykowymi. Jednakże wśród slawistów w Polsce nie zyskała większego zainteresowania. Celem tekstu jest przedstawienie ekolingwistycznej koncepcji badań słowiańskich kontaktów międzyjęzykowych na przykładzie polsko-czeskim z wykorzystaniem pojęcia *lingua receptiva*. Proponowana koncepcja zintegrowanych badań nad ekologią języka na polsko-czeskim pograniczu obejmuje trzy wymiary ekosystemu języka: naturalny, społeczny i poznawczy. Badania nad naturalną ekologią języka oscylują wokół jego wzajemnych związków z otaczającym środowiskiem naturalnym i mogą odnosić się do topografii, fauny i flory itd. Pod uwagę bierze się w nich potencjał środowiska naturalnego i otoczenia antropogenicznego w relacji do języka (i odwrotnie). W obserwacji socjologicznej ekologii języka zwraca się uwagę na uwarunkowania społeczne i kulturowe kształtujące relacje między komunikującymi się jednostkami oraz charakter wspólnot, które są konstytuowane lub podtrzymywane w wyniku tych kontaktów. Kognitywna ekologia języka obejmuje z kolei zdolności poznawcze i kompetencje użytkowników, zwłaszcza te, które pozwalają elastycznie adaptować się w określonym środowisku. Dla każdego wymiaru została wypracowana inna metodologia: od socjolingwistycznych ujęć ilościowych opartych na badaniach ankietowych do eksperymentów pragmalingwistycznych służących obserwacji ukształtowania nadawczo-odbiorczego w międzyjęzykowej komunikacji receptywnej. Zostanie ona przedstawiona wraz ze wstępnymi wynikami badań, które pozwalają stwierdzić, że *lingua receptiva* stanowi jądro multilingwizmu inkluzywnego przełamującego

paradygmat jednojęzyczności i zacierającego granice języków w dążeniu do wzajemnego zrozumienia.

Słowa kluczowe: *lingua receptiva*; *lingua franca*; ekolingwistyka; wielojęzyczność inkluzywna; pogranicze polsko-czeskie

Lingua receptiva:
**An Ecolinguistic Approach to Slavic Inter-Language Contacts
in a Borderland Area (a Polish-Czech Case)**

Abstract

Ecolinguistics has dealt with inter-language contacts ever since its beginnings as an independent linguistic discipline in the 1970s. However, it has not gained much interest among Slavic studies scholars in Poland. The aim of this article is to present the ecolinguistic concept of research on Slavic inter-language contacts on the example of Polish and Czech using the notion *lingua receptiva*. The proposed concept of integrated research on language ecology in the Polish-Czech borderland covers three dimensions of the language ecosystem: natural, social and cognitive. Research on the natural ecology of the language revolves around its interrelationships with the surrounding natural environment and can relate to topography, fauna and flora, etc. This research considers the potential of the natural and the anthropogenic environment in relation to the language (and *vice versa*). In the sociological observation of the language ecology, attention is paid to social and cultural conditions shaping the relationships between communicating individuals and the nature of the communities that are constituted or maintained as a result of these contacts. Cognitive language ecology, in turn, includes the cognitive skills and competences of users, especially those that enable flexible adaptation in a particular environment. A different methodology has been developed for each dimension: from sociolinguistic quantitative approaches based on surveys, to pragmalinguistic experiments designed to observe the shape of sender-recipient relations in inter-language receptive communication. These methodologies are presented together with the preliminary results of research which make it possible to state that *lingua receptiva* is the nucleus of inclusive multilingualism, breaking the paradigm of monolingualism and blurring the borders between languages in the pursuit of mutual understanding.

Keywords: *lingua receptiva*; *lingua franca*; ecolinguistics; inclusive multilingualism; Polish-Czech borderland

Dr hab. Magdalena Steciąg, Associate Professor at the Institute of Polish Philology, University of Zielona Góra, Poland; PhD – 2005, University of Wrocław; habilitation in Polish Linguistics – 2013, University of Łódź; scholarship holder at the University of Southern Denmark in Odense in 2010, and at the University of Hradec Králové in the Czech Republic in 2015; author of two books and almost a hundred scholarly articles, essays and reviews. Her main research interests lie in the fields of linguistic genre studies, research on communication and discourse, and broadly understood ecolinguistics. A member of the Polish Linguistic Society (Polskie Towarzystwo Językoznawcze) and the International Ecolinguistics Association.

Bibliography (selected): *Informacja, wywiad, felieton: Sposób istnienia tradycyjnych gatunków dziennikarskich w radiu komercyjnym* [Information, interview, feuilleton: Traditional journalistic genres on commercial radio], Zielona Góra 2006; *Ekologia językoznawcza, czyli krytyczny nurt w ekolingwistyce* [Linguistic ecology, or a critical stream in ecolinguistics], *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego / Bulletin de la Société Polonaise de Linguistique* 67, 2011, 195–210; *Dyskurs ekologiczny w debacie publicznej* [Ecological discourse in public debate], Zielona Góra 2012.

Correspondence: Magdalena Steciąg, Institute of Polish Philology, University of Zielona Góra, Poland, e-mail: m.steciag@ifp.uz.zgora.pl

Support of the work: The article has been prepared as part of the research project entitled “Lingua receptiva or lingua franca? Linguistic practices in the borderland area between Poland and the Czech Republic in the face of English language domination (ecolinguistic approach)”, financed by the National Science Centre, Poland (agreement no. 2017/26/E/HS2/00039).

Competing interests: The author declares that she has no competing interests.

Publication History: Received: 2020-07-15; Accepted: 2021-01-29; Published: 2021-12-21.